Gaz... ...vska.

W Sobotę Nro. 11... 25. Lipca 1818.

Wiadomości kraiowe.

Z Wiednia d. 16. Lipca. — Ze wszystkich części Państwa nadchodzą naypomyślnieysze wiadomości o błogiem stanie zasiewów, i o płenności zaczętego już zbioru żyta. Nie mniey obiecującemi są szczepy winne, a liczba winogron na gałęziach po wielu mieyscach iest tak wielka, że ie podpierać muszą.

Wiadomości zagraniczne.

Wielka Brytaniia i Irlandya.

Dnia 29. Czerwca zaszły w Londynie bardzo burzliwe sceny podczas wyborów Westminsterskich, zakończyły się one dopiero koło godz. 1wszey po północy i to na tem, że może z 50 osób uwięziono. Względem rozmaitych zdrożności popełnianych w rożnych domach, nie zgadzaią się między sobą doniesienia, wszystkie iednak brzmią iednomyślnie co do głównego wypadku. Koło południa zgromadziło się 30 do 40 przyiaciół P. Murr. Maxwella, chcących przez miasto przeprowadzić wóz nakształt okrętu, na którym stali maytki ubrani we wstążki pomarańczowe. (kolor Kapitana). Wóz ten zaprowadzony bydź miał aż do widowni wyborowey; lecz stronnicy P. Franc. Burdetta zbiegli się równie natychmiast, i odpędzili stronników Maxwella; wtém ścigali Burdettyści ów wóz, wystąpili na niego, pogruchotali go, i kawałki okrętu zanieśli z tryumfem znowu do Coventgarden. Zwycięzców powitało powszechnym oklaskiem niezliczone mnóstwo ludzi, czekaiących końca czyli skutku kreskowania. Po skończonem kreskowaniu, uderzyli Burdettyści na oberzę Richardsona, gdzie powytłukano okna wychodzące z Izby obroconey na posiedzenia wydziału trzymaiącego za stroną Kapitana, P. Murraya Maxella. Daley przyszło do tak wielkich zdrożności, że Władze musiały wezwać woyskowość do pomocy, iakoż ieden oddział gwardyi konney maiąc na czele Rotmistrza, wyruszył przed oberzę i na targowicę. Pospólstwo łżyło na wszystkie sposoby tych żołnierzy i drażniło ich; dosyć, że osoba rządowa przymuszona była, kazać odczytać ustawę o buncie (Riot-Act), a pospólstwu rozkazać, aby się natychmiast rozeszło. P. N. Conaut Urzędnik policyyny zasiadł w iedney izbie oberzy i kazał mnóstwo osob poaresztowanych stawić przed sobą. Ci burzyciele spokoyność rozchodzili się powoli, i zostało ieszcze kilka tylko kup poiedyńczych, które się równie wkrótce rozproszyły.

Dnia następuiącego to iest 30go Czerwca, odprawiało się kreskowanie w spokoyności. O godz. 2giey, był taki stan głosowania: Romilly miał 4221; Burdett 4059; Maxwell 3784; a Hunt 76 głosów.

Gazeta Londyńska Kuryer z d. 30. Czerwca czyni następuiące uwagi nad powyższemi wypadkami: „Przyszedł nakoniec pożądany dzień dla wolnych i niepodległych mężów, iako też dla szanownych głosuiących za P. Fr. Burdettem; gorzałka, piwo, tiutón i pieniądze skutkowały należycie, powietrzokrąg w Coventgarden, napełniony był dziś przez cały dzień wyziewami smrodliwemi. Odważamy się ieszcze ostatnie zrobić doświadczenie, i upomnieć szanownych mieszkańcow Westminsteźskich, aby maiąc władzę w rękach, mieli równie w sercach swoich miłość oyczyzny: Dzielne i edważne kreskowanie może w iednym dniu dzwignąć P. Murraya Maxwella na to samo mieysce, które mu przynależy, a tryumf iego będzie oraz tryumfem prawości nad dwiema między sobą iuż poroźnionemi fakcyami. Gwałtowne sceny, które wczorayszego wieczora przymusiły zwierzchność do sprowadzenia woyskowości, dowodzą w rzeczy samey, iakiemi zasadami powodnie się tak zwane stronnictwo Ludu. Rozruch i skrytobóystwo, są to środkami iego, których używa dla usunienia osob stoiących mu na zawadzie; na udowodnienie czego niepotrzebuiemy więcey, iak tylko przytoczyć zbrodniczy zamach wymierzony na P. Murraya Maxwella. Chcieli zamordować tego, o którym nie mieli nadziei, aby go można przekupić. Nie będzie można temu dać wiary, aby w krain, iakimi iest Anglia, w stolicy Państwa, siedziebie Rządu, i w środkowym punkcie, wydoskonalania wszelkich sztuk, umieiętności i literatury, ludzie dobrze myslący, tyranizowanymi byli od pragnącego krwi pospólstwa, draźnionego przez buntowniczych mówców, i podniecaiących ogień bazgraczów! Dozwólcie,

)(

dla własney sławy nas... walkę. Cała Europa zwró... w teraźnieyszey chwili. Coż... mogli o patryotyzmie naszym, ... drości, przy wydarzaiących się tako... odwołuiemy się w tey chwili do samy... raczów Westminsterskich, i do k...ego w szczególności, aby się wszyscy starali iednomyślnie, dobrą sprawę wyprowadzić w zwycięztwie z tey walki, i byli dla reszty Anglii dobrym przykładem, która pewnie ma za cel, oprzeć się cała siłą planóm tych niegodziwców."

Mowcę Hunta spotkał d. 28. Czerwca, wielce niemiły przypadek. Obwinił ón był nieiakiego P. Cleary będącego Ajentem P Fr. Burdetta, iakoby napisał do niego (Hunta) list, w którem mówił: „że patryoci, których w Derby skazano na śmierc i powieszono, zasłużyli na los takowy, i że ón sam (Cleary) w niedostku kata, byłby ich własnemi rękami wieszał." P. Cleary wyzwał Hunta, aby się z nim bił, dla dania mu zadosyuczynienia, za tak podłe spotwarzenie przyiaciela Ludu. Hunt uchylał się od poiedynku pod pozorem „że się nie chce mierzyć z żadnym naiemnym towarzyszem Burdetta." P. Cleary porwał go przeto za piersi na widowni wyborowey, i pośród mnóstwa obelg i szkalowań żądał, aby albo ten list pokazał, albo się z nim bił. Hunt przysięgał, że list ten pokaże, atoli żądał czasu, do pisania o to na wieś, gdzie się ten list miał znaydować! Mnóstwo Ludu wołało razem: „tchurz! nikczemnik! potwarca patryotow!" towarzysze Hunta krzyczeli przeciwnie ze swoiey strony; a ludzie uczczciwi nie mieli iuż dawno tak wesołego widowiska, oglądać kupę Demagogow wyzywaiących się nawzaiem, a nie maiących naymnieyszey ochoty bicia się do prawdy. P. Cleary przysięgał, że P. Franc. Burdett nie opłaca go, i że iedynie z przywiązania, do osoby szanownego Baronetta, sprawuie interessa iego! Magno perpulsus amore.

Dnia następuiącego ponowiła się scena daleko komiczniey. Cleary znalazł koncept tego listu, a Hunt nie wiedział zupełnie, iaką minę przybrać miał podczas, gdy Cleary list odczytywał. Ze wszech stron przeto miotali na niego łżywe i naygorzey poniżaiące go słowa; ażci nakoniec wystąpił w postaci człowieka, gotowego kułakować się, i każdego wyzywał na kułaki — w tem występuie ze zgromadzonego Ludu — rybiarka, i przyymuie ów poiedynek; lecz mówca usuwa się, i kryie się cichaczem w tyle zgromadzoney garstki swoich przyiacioł.

... sprawiał uroczysty ... Gazeta Morning ... opisuie porządek i drogę którę... abywała się ta uroczystość. Naprzód, pokazał się Obieracz na koniu z białą chorągwią na znak czystości wyborów; potem dwóch trębaczów, dwóch iezdców, i inna znowu chorągiew z napisem: „Wilson i zwycięztwo!" potem więcey chorągwi z godłami, daley dwudziestu trzech obieraczow piechotą, kapella, śpiewy, wydziały pieszo i konno, powóz czworny, i znowu kapella. Na końcu P. Robert Wilson w powozie o sześciu zaprzężonych koniach naybogaciey ubranych; poczem następowali postyliony, kapella i chorągwie. Obieracze na koniach kończyli orszak.

Francya.

Jenerał-Porucznik Hrabia Marescol, mianowany został Prezesem Kommissyi wyznaczoney od Króla, końcem pogodzenia Francuzkiego systematu obrony z nowemi granicami Francyi.

Jenerał Dejean, obięty rozporządzeniem z dnia 24go Lipca 1815, otrzymał od Króla pozwolenie wrócenia do Francyi, i znayduie się iuż w Paryżu przy rodzinie swoiey.

P. Fievee odwołał się od wyroku Sądu Królewskiego, do Sądu kassacyynego.

P. Tartarain autor pismo pod tytułem „Oyciec Michał" (Père Michel), i księgarz Plancher nakładca pisma: „Kuryer pokoiowy" (Courier des Chambres) obadwa skazani niedawno na karę więzienia, stawili się dobrowolnie w więzieniu u S. Pelagii.

Od początku miesiąca Lipca wychodzi w Paryżu nowy dziennik pod tytułem: „Kronika religyyna" (Chronique religieuse.)

Przygotowuią teraz materyały do wielkiego dzieła literackiego; maią albowiem wydadź drukiem nową edycię encyklopedyi, czyli powszechnego słownika kunsztów, wiadomości i rzemiosł, według Diderota i Dalemberta. Wszystko ma bydź w tey nowey edycyi przerobionem i zbogaconem przez to, co nowo odkrytem zostało, i w czém postąpiono po dziś dzień, co do wszystkich gałęzi drzewa encyklopedycznego począwszy od czasu pierwszey iego edycyi. Zostanie się porządek alfabetyczny, format będzie w wielkiey oktawie, a prospekt wyydzie niezadługo.

Niemcy.

Zdanie sprawy P. Berga, Posła na Seymie Niemieckim, względem przedrukowywania książek.

(Ciąg dalszy ...)

Prawodawstwo w Królestwie Bawarskiem ... daiąc opiekę dziełom uczonym potępiło przedrukowywanie w księdze ustaw karnych, iak dalece przy tém zachodzi kradzież lub oszukaństwo; nadto zaś zachowało sobie wymiar kary i wynagrodzenia szkody, według osnowy przywileiów drukarskich, albo w ich niedostatku, według przepisów Kodexu policyynego. W tey mierze rozporządza Bawarska księga ustaw karnych w artykule 397 części pierwszéy, co następuie: „Jakim sposobem własność dzieł uczonych bierze się pod szczególnieyszą opiekę prawa, o tem dokładnieysze przepisy zawieraią się w księdze ustaw cywilnych; kto zaś dopuszcza się nadwerężenia prawa przez kradzież lub oszukaństwo, ma skazanym bydź na karę tey zbrodni lub przestępstwa. Kto dzieło uczone lub kunsztowe bez zezwolenia autora, iego następców lub innych, którzy praw autora nabyli, przez rozmnażanie drukiem lub innym sposobem w Publiczności rozgłasza, nie przerobiwszy ie na kształt właściwy, ten oprócz wynagrodzenia szkody, karanym będzie według przepisów zawartych w przywileiach drukarskich, albo w ich niedostatku według przepisów o karach policyynych." Jest to zaiste rzeczą interessuiącą, dowiedzieć się o pobudkach tey ustawy. Wydane w Monachium uwagi nad księgą ustaw karnych Królestwa Bawarskiego, postawiły mnie w stanie do udzielenia tu tych pobudek. W uwadze nad artykułem wyżey przytoczonym zawiera się co następuie: „Rząd powinien dawać opiekę wszelkiey gałęzi zarobkowey, wszelkiey własności, wszelkiemu kapitałowi i przychodowi z niego. Własność więc dzieł jeniialnych tylko tak dalece iest przedmiotem prawodawstwa zewnętrznego, iak dalece płody ducha przynoszą autorowi zyski z iego prac jeniialnych. To rozumie się o wszystkich płodach ducha, w całym zakresie wiadomości i wynalazków ludzkich bez różnicy. Dzieło autora pisma, o iakowym przedmiocie naukowym, dzieło kunsztmistrza w Kraiu sztuk kształcących, wynalezienie machiny lub składu w technicznem polu rzemiosł, fabryk, lub rolnictwa, wszystko to obięte iest tąż samą zasadą. Myśl autora pisma, szczęśliwe natchnienie poety lub muzyka, wynalezienie machiny pożyteczney przed ogłoszeniem, iest własnością ducha wynalazcy swoiego; po ogłoszeniu zaś nie można sobie żadney w tém dalszey wystawić własności, tylko iak dalece wynalazca z samegoż ogłoszenia korzysta iako środka do odniesienia prawnych zysków z darów swoiego ducha. Tylko bezprawne odięcie tego prawnego zysku, iest przeto nadwerężeniem prawa własności, a iako takowe, ... Przez chemiczne ... dozwolone dociekania ... sztucę mieszania farb różnych ... w ... rzeczach pożytecznych, a z dociekań ... nie iest to wcale wdzieraniem się w prawa własności pierwszego wynalazcy, równie iak gdyby kto po dziele sztuki Rafaela, doświadczał sztuki swoiéy własney. Względy polityczne mogą w téy mierze czynić wyiątek w Państwach, gdzie dla wspierania nowych wynalazków i dla ożywienia przemysłu, wynalazcom udziela się wyłączny przywiley na produkcyę pewnych fabrykatów i na czas oznaczony, którego przywileiu nadwerężenie według osnowy iego karze podpadną iednakowoż według widoków podanych w §fie 8mym wstępu tudzież w §fie 3cim uwag nad artykułem 2gim, tylko za wykroczenie policyyne uważać należy. Toż samo rozumie się o dziełach ducha, które Publiczności udzielaią się drukiem lub innym sposobem, aby przez sprzedaż exemplarzy odnieść nieiakie zyski z łożonych sił ducha. Pisma, ryciny, dzieła muzyczne i t. p. używaią praw równych. Ale nie każde nadwerężenie prawa własności iest zbrodnią lub wykroczeniem; i dla tego też 1.) w księdze ustaw karnych, własność i prawo zyskowania z płodów ducha w ogólności uznano wprawdzie, iednakowoż dokładnieysze oznaczenie teyże własności i prawa, tudzież prawne ich skutki, osobliwie co się tycze wynagrodzenia szkody, księdze ustaw cywilnych zostawiono. 2.) Co się tycze przedrukowywania dzieł kunsztowych lub naukowych (przedrukowywania książek) w szczególności, zawarowano oprócz wynagrodzenia szkody, także i karę według osnowy przywileiów drukarskich i księgi ustaw karnych na wykroczenia policyyne. 3) Tenże sam warunek rozciąga się na inne wynalazki obdarzone przywileiem Królewskim. 4.) Tylko (iak dalece przy tém zachodzi kradzież lub oszukaństwo) mogło i musiało nadwerężenie prawa własności do dzieł ducha podciągnionem bydź pod księgę ustaw karnych, zkąd przeto takowe nadwerężenie w skutku przepisów księgi drugiey i trzeciey, według okoliczności iako zbrodnię lub iako występek uważać i karać należy. Tym sposobem kilka artykułów proiektu (art. 334 do 343), które traktowały obszernie o tym przedmiocie, zwrócono do zasad prostych, obiętych artykułem niniéyszym. W skutku więc tego nadwerężenia praw pomienionych, naówczas tylko są zbrodnią lub wykroczeniem, ieżeli przy tém dopuszczono się kradzieży lub oszustwa. Pożyteczną iest rzeczą obiaśnić te oznaczenia przez niektóre przykłady. Kto autorowi rękopism skradnie i z takowego czyni użytek w publiczno-

ści, albo, kto p[illegible] nabędzie recepty [illegible] na korzyść swoią [illegible] ten podpada karze ia[illegible] oszust. Kto sobie bezprawnie p[illegible] firmę innego kupca lub fabrykantu, kto swoie towa[illegible] i fabrykaty naznacza cechą innego fabrykanta, ten fałszywe czyny na swoią albo na szkodę innego udaie za prawdziwe; a zatem według artykułu 256 iest oszustem; oszukuie albowiem kupuiącego, który zawierzaiąc znakom kupuie rzeczy, iakich kupować nie chciał; w przedmiotach zaś handlu publicznego, oszukuie Publiczność i uszkadza fabrykanta, którego odbyt zmnieysza przez znaki naśladowane. O wewnętrzną wartość towaru puszczonego w obieg pod fałszywem nazwiskiem, znakiem, lub firmą, idzie tak mało, iak o wewnętrzną wartość fałszywey monety, (art. 341.) gdzie główny punkt oszustwa polega nie w materyi lecz raczey w kształcie. Według tych samych zasad można rozstrzygnąć, iak dalece przedrukowywanie książek karać należy iako oszustwo, lub tylko policyynie. Jeżeli przedrukowywacz przywłaszcza sobie imie nakładcy, tedy fałszywe czyny udaie za prawdziwe, nadużywa bezprawnie cudzego imienia i cudzey firmy handlowey na korzyść swoią, albo na cudzą szkodę, a zatem iest oszustem, nie wchodząc w to, iakiem iest przedrukowanie, iaka iest cena iego, i pod iakim pozorem przedrukowanie wychodzi. Kto zaś bez wymienienia nazwiska nakładcy, czyli to pod firmą swoią własną, czyli też bez wymienienia nakładcy przedrukowuie książkę, ten popełnia przedrukowanie proste bez oszukaństwa, i należy go sądzić tak tylko iak przepisuie §. 3ci artykułu ninieyszego. Wszystko to rozumie się o płodach ducha i fabrykatach, bez ograniczenia. Względem zaś płodów i fabrykatów zagranicznych, zachodzą różne wyiątki częścią dla ekonomiki Stanu. Że się nie wymierzaią kary przepisane przywileiami Państw zagranicznych łatwo poiąć, ponieważ prawo nadawania takich przywileiów i skutek onychże określone są granicami Państwa nadaiącego. Podobnież nie podpada karze przedrukowywanie dzieł wychodzących w Państwie, które sprzyia przedrukowywaniu książek. Inne ograniczenia wspieraiące się na stosunkach ekonomiki kraiowey albo na stosunkach handlowych, zawisły od tylu względów i okoliczności, że ich osądzenie mądrey rozwadze Władz zostawić należy." Nie wyszedł ieszcze kodex o karach policyynych w Królestwie Bawarskiem, a względem przedrukowywania nie ma obecnie innych przepisów prawnych nad te, które się zawieraią w księdze ustaw karnych. Tymczasem artykuł 397 teyże księgi, zawsze tak tłó[illegible], że [illegible] drukowywanie iuż naprzód [illegible]nie się [illegible] czynność podpadaiąca karze policyyney, a zatem, że Policyia upoważniona iest do postępowania tymczasem arbitralnie przeciwko przedrukiwaczom, dopóki przyszła księga ustaw policyynych tegoż postępowania dokładniey nie przepisze. Tych zasad trzymano się też w zachodzących przypadkach, a w miesiącu Lutym r. b. na zaskarżenie iednego księgarza zagranicznego o sprzedawanie exemplarzy przedrukowanych wypadł reskrypt Królewski osnowy następuiącey: „Luboć w Państwie Naszem nie ma dotychczas wyraźnego zakazu przedrukowywania książek, iednakowoż należy takowe według przepisów artykułu 397go części Iszey Naszey księgi ustaw karnych, uważać iako czynność niepozwoloną i kary godną, a każde uczestnictwo Poddanych Naszych w takowych bezprawnych nadwerężaniach cudzey własności, podpada zatem ukaraniu." Według wiadomości, których zasięgnąłem, ma w Bawaryi wyyśdź wkrótce dokładny przepis policyyny względem przedrukowania książek.

(*Dokończenie nastąpi.*)

Szwecya i Norwegiia.

Od roku 1811 nie wolno było zagranicznym osobom podróżnym wchodzić do Szwecyi i Norwegii nie otrzymawszy na to pozwolenia Królewskiego. Teraz wydano ieszcze rozporządzenie, że także i rzemieslnicy cudzoziemscy po wybadaniu ich w nayblizszem mieyscu granicznem, czekali na pozwolenie Królewskie do podróży w głąb Kraiu, tudzież że w ogólności każdy cudzoziemiec ma opatrzyć się także i paszportem od Szwedzkiego Posła, Konzula lub Ajenta, znayduiącego się w mieyscu zamieszkania iego. To rozporządzenie ma otrzymać moc po upłynieniu trzech miesięcy od dnia ogłoszenia.

Okręty Amerykańskie zabieraią teraz w Gothenburgu wielką ilość żelaza.

Przyiechali do Lwowa dnia 21go Lipca.

W. Alexandrowicz, z Pol ki. — JW. Cettner Eugeniusz, z Swierza. — P. Kroi'kowski nauczyciel sztuki rysowania, i W. Rudziński Antoni, z Rossyi.

Wyiechali ze Lwowa dnia 21go Lipca.

JW. Csaky Hrabia, do Węgier. — JW. Gro snowski Hrabia, do Lubienia. — JW. Humnicki Stanisław Hrabia, do Przemyśla. — W. Jabłonowski, do Lubienia. — JW. Rejowa Hrabina, do Tarnowa.